



ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW PRZERÓBK MECHANICZNEJ WĘGLA W POLSCE

„PRZERÓBKA”

Międzyzakładowy Zarząd Związku Kompanii Węglowej S.A.

40-032 KATOWICE ul. Dąbrowskiego 23, tel. 032/2565907, fax. 032/2091112, e-mail: przerobka@poczta.onet.pl

Katowice, dnia 3 marca 2006 r.

Dlaczego podpisaliśmy „Porozumienie płacowe na rok 2006 w Kompanii Węglowej S.A.”, którego inne związki zawodowe w dniu 28 lutego 2006 r. podpisać nie chciały.

Powodów jest, co najmniej kilkanaście, ale najważniejsze to:

1. Od dnia powstania Kompanii Węglowej S.A. ustalany był na każdy rok jej funkcjonowania wskaźnik wzrostu przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń na poziomie 0,00 %, dlatego nigdy nie było możliwe zawarcie jakiegokolwiek „Porozumienia” w tej sprawie.
2. W roku 2006 pojawiła się po raz pierwszy w historii funkcjonowania Kompanii możliwość zawarcia „Porozumienia płacowego na rok 2006...” z zarządem Kompanii w ramach ustalonego na ten rok maksymalnego wskaźnika wzrostu płac na poziomie 3,5%, dlatego należało tą możliwość wykorzystać, gdyż w przeciwnym razie, to Prezes Kompanii w formie zarządzenia, ustala jednostronnie do 10 marca danego roku poziom i zasady wzrostu wynagrodzeń.
3. Brak „Porozumienia płacowego na rok 2006 w Kompanii...”, stanowił realne zagrożenie, że Prezes Kompanii ustali swym zarządzeniem wskaźnik wzrostu płac na rok 2006 w wysokości znacznie niższej niż wynika to z podpisanego przez nas „Porozumienia...” na przykład na poziomie 2%, dlatego chcąc tego uniknąć uznaliśmy, że lepsze jest zawarcie kompromisowego porozumienia, które gwarantuje wzrost wszystkich wynagrodzeń w Kompanii o 3,5%, a także nie zamyka drogi do ich dalszego wzrastania powyżej ustalony wskaźnik przyrostu z przeznaczeniem głównie na wyrównywanie dysproporcji płacowych.
4. Podpisane przez nas „Porozumienie” daje jednakowy przyrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia dla wszystkich pracowników kopalń za wyjątkiem zakładów specjalistycznych w równej wysokości wynoszącej 146,82 zł na jednego zatrudnionego pracownika, a w skali roku wynosi on 1 761,84 zł na jednego zatrudnionego, dlatego uznaliśmy za zasadne, aby pod takim kompromisowym rozwiązaniem się podpisać, gdyż docenia ono w równym stopniu pracę wszystkich pracowników bez ich różnicowania na lepszych i gorszych.
5. Jednakowa kwota przyrostu miesięcznych wynagrodzeń nie powiększa istniejących dysproporcji płacowych pomiędzy poszczególnymi kopalniami, lecz utrzymuje ich poziom z roku 2005 w wysokości 198,41 zł miesięcznie, który w przypadku procentowego, a nie kwotowego wzrostu przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń, doprowadziłby do dalszego pogłębienia dysproporcji płacowych do 202 zł/1/zatr.
6. Taka sama kwota przyrostu miesięcznych została również wynegocjowana w stosunku do pracowników centrali Kompanii (biur zarządu), których przeciętne miesięczne wynagrodzenie bazowe za rok 2005 wynosiło aż 7898,36 zł, co oznacza, że ich procentowy przyrost miesięcznych wynagrodzeń zostanie powstrzymany i wyniesie w roku 2006 nie 3,5%, lecz zaledwie 1,8 %, a tym samym pracownicy centrali otrzymają 146,82 zł zamiast spodziewanych 276,44 zł.
7. Jednakowa kwotowa przyrostu miesięcznych wynagrodzeń na rok 2006 jest pewnym kompromisem, na bazie którego 7 kopalń i 6 jednostek specjalistycznych łącznie z centralą Kompanii miałyby oddać na rzecz 10 kopalń o niższych wynagrodzeniach średnio od 2 i 4 zł do 129 zł ze swych miesięcznych przyrostów wynagrodzeń na jednego zatrudnionego.
8. Kopalnie o niższych wynagrodzeniach bazowych byłej Gliwickiej, Rudzkiej i Bytomskiej Spółki Węglowej S.A. zyskują dodatkowo o 2,90 zł na każdego zatrudnionego pracownika miesięcznie więcej, niż wynikałoby to z ustalonego na rok 2006 dopuszczalnego maksymalnego wskaźnika wzrostu przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń określonego na rok 2006 w wysokości 3,5%.

9. Nasza organizacja związkowa w dniu 24 lutego br. przedłożyła dwie propozycje na piśmie zawarcia „Porozumienia płacowego na rok 2006...”, które zakładały:

- 1) radykalne zrównanie wszystkich wynagrodzeń bazowych w górę do najlepszej w tym zakresie kopalni „Jankowice” w dwóch etapach polegających na ustaleniu wzrostu wskaźnika płac dla „Jankowic” o 3,0%, i kwotowego dorównania do niej pozostałych kopalń, a następnie po zrównaniu wszystkich wynagrodzeń bazowych do poziomu 4 439,72 zł, dokonanie kolejnego wzrostu o 0,5%, co dla „Jankowic” w skali roku dałoby wzrost na jednego zatrudnionego o 151,51 zł, a dla pozostałych kopalń od 167,86 zł do 349,92 zł. Wówczas wskaźnik wzrostu wynagrodzeń dla całej Kompanii wynosiłby nie 3,5%, a ok. 7%, i skutkowałby przekroczeniem funduszu płac w skali całej Kompanii o 103 mln zł,
- 2) ustalenia dla kopalń o najwyższych wynagrodzeniach bazowych wskaźnika wzrostu na rok od 102,54% (w przypadku „Jankowic”) do 102,747% (w przypadku „Chwałowice”), który wynika z tytułu wymuszonych skutków związanych z wprowadzeniem w życie Aneksu nr 2 z dnia 28.12.2005 r. oraz rozdysponowania przez te kopalnie nie wykorzystanego dopuszczalnego wskaźnika wzrostu płac ustalonego na rok 2006 w wysokości 3,5% na pozostałe kopalnie, w skutek tego istniejące dysproporcje płacowe zmniejszyłyby się z 198 zł do 115 zł.

W obydwu naszych propozycjach założyliśmy zerowy wskaźnik wzrostu płac dla jednostek specjalistycznych oraz Centrali Kompanii, których wynagrodzenia bazowe są wyższe od Jankowic. W kularowych rozmowach słyszeliśmy, że nasze propozycje są najlepsze, ale oficjalnego ich poparcia od pozostałych związków zawodowych nie usłyszeliśmy. Co oczywiście było na rękę zarządowi Kompanii, który przy wspólnym stanowisku wszystkich związków zawodowych musiałby się z takim stanowiskiem liczyć. Niemniej jednak odpowiedzialnie stwierdzamy, że nawet w przypadku forsowania przez wszystkie związki zawodowe radykalnego zrównania dysproporcji płacowych w roku 2006, to dużym problemem byłoby uzyskanie zgody od właściciela na takie wysokie przekroczenie wskaźnika, które równocześnie nie spowodowałoby strat na działalności finansowej Kompanii. Warto przy okazji przypomnieć w tym względzie, że wciąż istnieje realne zagrożenie przejścia z obecnie realizowanego przez Kompanię wariantu alternatywnego restrukturyzacji górnictwa na docelowy, który w konsekwencji skutkowałby kolejnymi likwidacjami kopalń. Dlatego mając świadomość takiego zagrożenia podpisaliśmy się pod kompromisowym „Porozumieniem...”, które choć nie likwiduje radykalnie istniejących dysproporcji płacowych, to ich przynajmniej nie powiększa.

10. W roku 2005 nasza organizacja związkowa, była od lipca w sporze zbiorowym z zarządem Kompanii, w ramach którego domagaliśmy, jako jedyni zmiany zarządzenia Prezesa Kompanii w sprawie wskaźnika przyrostu przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń w Kompanii, które jak wiadomo ostatecznie zostało zmienione Zarządzeniem Nr PZ/3/2006. Co moglibyśmy odczytywać jako nasz duży sukces, ale uczciwie informujemy, że udział w tym mają wszystkie związki zawodowe działające w Kompanii. Równocześnie uzgodniliśmy w protokole z mediacji tego sporu, że otrzymamy informację dodatkową dotyczącą wyliczenia wynagrodzenia bazowego Kompanii, jako wykonanego za rok 2005 według konta 261 z odpowiednimi wyłączeniami. Po otrzymaniu tej informacji stwierdziliśmy, iż kwotowe wynagrodzenie bazowe za rok 2005 przyjęte przez Kompanię do rozliczenia funduszu płac w roku 2006 jest zgodne z kontem 261. Wobec powyższego uznaliśmy, że „lepszy wróbel garści niż gołąb na dachu”, i dlatego zdecydowaliśmy złożyć swój podpis pod „Porozumieniem”, wraz z Solidarnością, Dołowcami i Kontrą Małopolską w dniu 28 lutego 2006 r. Jak się dowiedzieliśmy, zarząd Kompanii na swym ostatnim posiedzeniu na tyle mocno liczył się z głosem związków, które pod „Porozumieniem” się podpisały, że zobowiązał prezesa Kompanii do wydania zarządzenia uwzględniającego zapisy tego „Porozumienia”. Dzięki temu każdy z pracowników Kompanii, ma już z początkiem roku zagwarantowane, że nastąpi w tym roku równy przyrost kwotowy przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń w równej wysokości 146,82 zł średnio na jednego pracownika. Jeżeli pozostałe związki są w stanie wywalczyć więcej, to proszę bardzo, niech pokażą, co potrafią. Póki, co - umieją jedynie obrzucać nas „błotem” - tylko za to, że zachowaliśmy się racjonalnie, że wynegocjowaliśmy tyle ile się dało, że nie zamknęliśmy drogi do kolejnych podwyżek wynagrodzeń itd. i itp.

Za

Międzyzakładowy Zarząd Związku

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW
PRZEROBKI MECHANICZNEJ WĘGLA W POLSCE
„PRZEROBKA”
PRZEWODNICZĄCY
ZARZĄD MIĘDYZAKŁADOWEGO
KOMPANII WIELKOPOLSKIEJ
[Podpis]
Sławomir LUKASIEWICZ